

POSTANOWIENIE Z DNIA 21 PAŹDZIERNIKA 2004 R.

II KZ 45/04

W sprawie, w której wyznaczono dla strony adwokata z urzędu do wniesienia kasacji, wniosek o zwolnienie z obowiązku uiszczenia opłaty kasacyjnej złożony przed wniesieniem kasacji, podlega rozpoznaniu po jej wniesieniu.

Przewodniczący: sędzia SN J. Skwierawski.

Sąd Najwyższy w sprawie Artura R. skazanego za przestępstwo określone w art. 157 § 1 k.k., po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w dniu 21 października 2004 r., zażalenia obrońcy skazanego na zarządzenie Przewodniczącego II Wydziału Karnego Sądu Apelacyjnego w W. z dnia 30 czerwca 2004 r., o odmowie przyjęcia kasacji

p o s t a n o w i ł u c h y l i ć zaskarżone zarządzenie oraz postanowienie Sądu Apelacyjnego w W. z dnia 29 czerwca 2004 r. i p r z e k a z a ć sprawę temu Sądowi w celu merytorycznego rozpoznania wniosku skazanego o zwolnienie z opłaty od kasacji.

U Z A S A D N I E N I E

Po złożeniu kasacji sporządzonej przez obrońcę wyznaczonego z urzędu Przewodniczący Wydziału zarządzeniem z dnia 18 maja 2004 r. – na podstawie art. 120 § 1 k.p.k. – wezwał skazanego do usunięcia braku

formalnego poprzez przedstawienie w terminie 7 dni dowodu uiszczenia opłaty od kasacji „pod rygorem odmowy przyjęcia kasacji”. Wezwanie doręczono skazanemu i jego obrońcy w dniu 20 maja 2004 r. Z uchybieniem wyznaczonego terminu, bo w dniu 11 czerwca 2004 r. obrońca złożył wniosek o zwolnienie skazanego od opłaty. Postanowieniem z dnia 29 czerwca 2004 r. Sąd Apelacyjny w W. nie uwzględnił tego wniosku, skoro „został złożony po terminie, w związku z czym należało go uznać za bezskuteczny” – a następnie, zaskarżonym zarządzeniem, odmówiono przyjęcia kasacji z powodu nieuiszczenia opłaty w terminie określonym w art. 120 § 1 k.p.k.

W zażaleniu na to zarządzenie obrońca wskazuje, że skazany złożył wniosek o zwolnienie z opłaty od kasacji w dniu 5 kwietnia 2004 r. wraz z wnioskiem o wyznaczenie adwokata z urzędu do sporządzenia kasacji. Rozpoznano wówczas i uwzględniono drugi z tych wniosków ustalając, że skazany nie jest w stanie ponieść kosztów obrony. Wniosek o zwolnienie z opłaty nie został rozpoznany, a uchybienie to „doprowadziło do wydania zarządzenia odmawiającego przyjęcia kasacji”.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Z akt sprawy wynika, że skazany dwukrotnie składał wniosek o zwolnienie z opłaty od kasacji. W dniu 6 stycznia 2004 r., a zatem jeszcze przed sporządzeniem uzasadnienia wyroku, wniósł o zwolnienie z opłaty „w razie przyjęcia kasacji do rozpatrzenia”. Sąd poinformował go wówczas, że „decyzja co do opłaty od kasacji może być podjęta dopiero po złożeniu kasacji sporządzonej i podpisanej przez obrońcę”. Mimo tego pouczenia, skazany ponowił ten wniosek w dniu 2 kwietnia 2004 r., kiedy zabiegał o wyznaczenie obrońcy z urzędu w celu sporządzenia kasacji. Sąd wyznaczył obrońcę z urzędu – nie stwierdził natomiast (słusznie) potrzeby przypominania skazanemu o czasie rozstrzygnięcia w przedmiocie opłaty od kasacji. Należy dodać, że skazany przedstawił wraz z wnioskiem z dnia 2 kwietnia 2004 r.

okoliczności charakteryzujące jego sytuację materialną oraz zaświadczenie z Urzędu Pracy.

Nie jest sporne, że z chwilą złożenia kasacji, ani w jej treści, ani odrębnie nie zamieszczono wniosku o zwolnienie z opłaty od kasacji. Sąd wezwał zatem do uiszczenia opłaty pod rygorem określonym w art. 120 § 2 zd. 2 k.p.k., lecz przed upływem 7-dniowego terminu (art. 120 § 1 k.p.k.) skazany, ani jego obrońca nie zajęli w ogóle stanowiska w kwestii żądania Sądu. W szczególności, nie uiszczono opłaty i nie wyrażono też, w żadnej formie, woli poddania rozstrzygnięcia przez sąd kwestii zwolnienia z opłaty. Jednakże, wbrew tym niespornym faktom, nie przesądza to wcale o zasadności rozstrzygnięcia Sądu w przedmiocie opłaty od kasacji.

W doktrynie i w orzecznictwie wyrażano stanowisko, zgodnie z którym w przedmiocie wniosku o zwolnienie od opłaty od kasacji rozstrzygać można dopiero wtedy, kiedy istnieje obowiązek jej uiszczenia, a więc z dniem wniesienia kasacji (*vide*: postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 30 września 1999 r., V KKN 27/99, OSNKW 1999 r., z. 11-12, poz. 78). W orzecznictwie podkreślano również, że strona staje się adresatem nakazu uiszczenia opłaty właśnie z dniem wniesienia kasacji, co oznacza, że „dopiero wtedy uzyskuje ona możliwość zabiegania o zwolnienie z obowiązku uiszczenia opłaty kasacyjnej” (postanowienie SN z dnia 18 czerwca 1996 r., IV KZ 24/96, OSNKW, z. 9-10, poz. 71).

Sąd orzekający w niniejszej sprawie podziela pogląd wyrażony w pierwszym z przytoczonych orzeczeń. Funkcje i charakter licznych przewidzianych w ustawie procesowej wniosków stron, są zróżnicowane. Nie istnieje zatem możliwość wyrażenia stanowiska, które pozwalałoby uogólnić, a więc odnieść w równym stopniu do każdego wniosku, wymagań określających warunki ich składania i rozpoznawania. W wypadku wniosku o zwolnienie z opłaty od kasacji, podobnie jak w wypadku opłat związanych z wnoszeniem innych pism procesowych, a więc wymaganych z chwilą wnie-

sienia pisma, nie sposób kwestionować konsekwencji rozumowania, zgodnie z którym skutek nie może wyprzedzać przyczyny. Nie można zatem racjonalnie rozważać możliwości rozstrzygnięcia w przedmiocie zwolnienia z obowiązku, który w chwili rozstrzygnięcia nie istnieje, a nawet może w ogóle w przyszłości nie powstać.

Można wprawdzie twierdzić, że zapadłe w toku postępowania przedkasacyjnego, jeszcze przed wniesieniem kasacji, rozstrzygnięcie w przedmiocie opłaty od kasacji nie jest nigdy orzeczeniem przedwczesnym, ponieważ umożliwia stronie we właściwym czasie powzięcie istotnych dla niej wiadomości o wymaganych od niej *in concreto* warunkach wniesienia kasacji. Tak rozumiana niekiedy funkcja wniosku o zwolnienie z opłaty i orzekania w jego przedmiocie nie pozwalałaby twierdzić, że nie istnieje rzeczywista przyczyna rozstrzygnięcia w tej kwestii przed wniesieniem kasacji.

Nie ma jednak podstaw do potwierdzenia dopuszczalności i celowości postępowania wynikającego z takiego rozumienia funkcji wniosku o zwolnienie z opłaty od kasacji. Kodeks postępowania karnego nie zawiera żadnego przepisu nakazującego czy choćby dopuszczającego możliwość rozpoznania wniosku przed wniesieniem kasacji, ani – tym bardziej – przed podjęciem przez stronę czynności, jakie musi ona wykonać, jeżeli zamierza wnieść kasację. Już z tego wynika, że rozstrzygnięcie w przedmiocie zwolnienia z opłaty nie pełni w postępowaniu przedkasacyjnym innej, ogólniejszej funkcji, mającej stworzyć stronie postępowania dogodne warunki podjęcia decyzji w kwestii skorzystania z nadzwyczajnego środka zaskarżenia. Służy wyłącznie rozważeniu kwestii zwolnienia z opłaty, a nie konkretyzacji warunków wniesienia kasacji. Zasadność tego wniosku potwierdzają przepisy regulujące kolejność, tryb i terminy całej sekwencji czynności, jakie podjąć musi strona procesowa, aby zachować możliwość wniesienia kasacji. Uniemożliwiają one rozpoznanie wniosku o zwolnienie z opłaty przed podjęciem, a nawet znacznym zaawansowaniem starań o wniesienie kasa-

cji. W wypadku strony, dla której wyznaczono adwokata z urzędu do sporządzenia kasacji – jak w niniejszej sprawie – rozpoznanie wniosku po wniesieniu kasacji nie prowadzi przy tym do skutków mniej dla niej korzystnych od tych, jakie miałyby miejsce w wypadku rozpoznania wniosku przed wniesieniem kasacji. Niezmienne pozostają również kryteria istotne dla rozstrzygnięcia w przedmiocie opłaty – a podkreślenia wymaga i to, że nie należy do nich ocena szans uwzględnienia kasacji. Kwestia formalnych warunków dopuszczalności kasacji, w tym także opłaty od kasacji nie ma związku, nie jest więc w żadnym stopniu zależna od oceny jej zasadności, ponieważ ta ostatnia aktualizuje się z chwilą przyjęcia kasacji do rozpoznania.

Nie ma zatem, ani prawnych, ani uzasadnionych funkcjonalnie podstaw do rozstrzygnięcia w przedmiocie opłaty od kasacji przed jej wniesieniem, a w konsekwencji przełamania zasady, zgodnie z którą rozstrzygnięcie nie może wyprzedzać przyczyny orzekania,.

Odmiennie należy natomiast ocenić, w sytuacji procesowej stwierdzonej w niniejszej sprawie, możliwość rozpoznania po wniesieniu kasacji, złożonego przed jej wniesieniem wniosku o zwolnienie od obowiązku uiszczenia opłaty kasacyjnej. Akceptowanie pierwszego z przytoczonych orzeczeń Sądu Najwyższego, dotyczącego czasu rozpoznania wniosku, nie oznacza bowiem konieczności uznania bezwzględnej zasadności poglądu wyrażonego w drugim ze wskazanych wyżej orzeczeń w kwestii czasu złożenia wniosku. Pogląd, iż strona „uzyskuje możliwość zabiegania o zwolnienie z obowiązku uiszczenia opłaty kasacyjnej” dopiero z dniem wniesienia kasacji uzasadniony został niemożnością rozpoznania tego wniosku przed wniesieniem kasacji, a więc w czasie, kiedy strona nie jest jeszcze „adresatem nakazu uiszczenia opłaty”. Z uzasadnienia tego wynika zatem, że argumentem mającym przemawiać przeciwko możliwości złożenia wniosku przed wniesieniem kasacji, jest argument odnoszący się *de facto*

nie do czasu złożenia wniosku, lecz do czasu jego rozpoznania. O ile jednak dopuszczalność rozpoznania wniosku dopiero po wniesieniu kasacji nie budzi żadnych wątpliwości, o tyle nie ma rozsądnych powodów, aby – w wypadku wniosku złożonego przez stronę, której wyznaczono adwokata z urzędu do zbadania podstaw do wniesienia kasacji – kwestię czasu złożenia wniosku o zwolnienie od opłaty kasacyjnej traktować równie rygorystycznie, jak w odniesieniu do czasu jego rozpoznania. Trzeba przyjąć, że w wypadku wniosku złożonego formalnie przedwcześnie, a więc ze świadomością aktualizowania się jego żądania pod warunkiem nastąpienia określonej i bliskiej czasowo zaszłości procesowej, o sposobie postąpienia z wnioskiem – zwłaszcza wobec braku szczegółowych w tej kwestii uregulowań – mogą, i powinny decydować względy natury funkcjonalnej.

W praktyce wypadki składania jednocześnie wniosku o wyznaczenie adwokata z urzędu i wniosku o zwolnienie z obowiązku uiszczenia opłaty od kasacji są częste, a pragmatyczne przyczyny takiej praktyki nie dają się kwestionować. Każdy z tych wniosków wymaga przecież wykazania, że strona „nie jest w stanie ponieść kosztów obrony bez uszczerbku dla niezbędnego utrzymania siebie i rodziny” (art. 78 § 1 k.p.k.). Nie trzeba dodawać, że niemożność poniesienia kosztów ustanowienia obrońcy z wyboru wyraża się najczęściej taką sytuacją materialną strony, która uniemożliwia jej również – z tych samych powodów – uiszczenie opłaty. Zrozumiałe są zatem przyczyny, dla których wraz z wnioskiem o wyznaczenie adwokata z urzędu strona składa, uzasadniony tymi samymi okolicznościami i dowodami, wniosek o zwolnienie od opłaty kasacyjnej. Kiedy zatem strona składająca wniosek o wyznaczenie adwokata z urzędu składa jednocześnie wniosek o zwolnienie jej z opłaty od kasacji, a sąd pierwszy z tych wniosków uwzględnia, to z punktu widzenia racjonalności decyzji i czynności procesowych, sprawności postępowania przedkasacyjnego i możliwości zredukowania i uproszczenia nadmiernie rozbudowanych czynności tego

postępowania, pozostawienie wniosku o zwolnienie z opłaty – jako przedwczesnego – bez rozpoznania czy pouczenie strony o konieczności ponowienia tego wniosku z chwilą wniesienia kasacji lub podtrzymania wniosku złożonego uprzednio, należy uznać za postępowanie rażąco formalistyczne. W tym ostatnim wypadku – co oczywiste – oznaczałoby to zresztą formalne respektowanie owego przedwcześnie złożonego wniosku.

Wniosek taki powinien być rozpoznany z chwilą wniesienia kasacji, bez potrzeby wzywania strony do uiszczenia opłaty od kasacji i oczekiwania na ponowienie wniosku. Pozwala to zracjonalizować czynności związane z kwestią opłaty i uczynić je zrozumiałymi dla strony postępowania. Niezależnie bowiem od konieczności zgodnego z prawem traktowania czasu rozpoznania wniosku, nie można zaakceptować – bez uchybienia regułom pragmatycznego działania, niezbędnym także w stosowaniu prawa procesowego – poglądu, że wniosek o zwolnienie opłaty od kasacji złożony wraz z wnioskiem o ustanowienie adwokata z urzędu, jest przedwczesny i bezprzedmiotowy. Jeżeli strona, pozostająca w sytuacji uzasadniającej złożenie wniosku o wyznaczenie adwokata z urzędu, decyduje się zabiegać o wniesienie kasacji, to podjęcie przez nią starań o zminimalizowanie kosztów wniesienia kasacji nie może być uznane za przedwczesne, nieracjonalne czy pozbawione rzeczywistej, aktualnej przyczyny. W takiej sytuacji wyznaczenie dla niej adwokata z urzędu, a więc potwierdzenie deklarowanego przez nią stanu majątkowego sprawia, że wniosek o zwolnienie z opłaty traktować należy jako zdatny do rozpoznania z powodu istotności jego podobieństwa do wniosku już uwzględnionego – zarówno w zakresie przyczyny (sytuacja materialna), celu (wniesienie kasacji), jak i czasowej bliskości rozstrzygnięcia w obu kwestiach.

Wymaganie ponownego składania, w krótkim odstępie czasu kolejnego, identycznego wniosku, uzasadnionego tymi samymi okolicznościami, znanymi już organowi, uznanymi przy tym za wiarygodne i dające podsta-

wę do wyznaczenia adwokata z urzędu – byłoby właśnie postępowaniem rażąco formalistycznym.

W rozpoznawanej sprawie odmienne procedowanie doprowadziło do sytuacji, w której – mimo dwukrotnego złożenia udokumentowanego wniosku o zwolnienie z opłaty – kwestia zwolnienia z opłaty nie była przedmiotem merytorycznej decyzji Sądu. Skazany, wezwany po złożeniu kasacji do uiszczenia opłaty, mógł sądzić – w związku z treścią udzielonej mu informacji, że decyzja w tej kwestii może być podjęta dopiero po wniesieniu kasacji, iż jego wniosek nie został uwzględniony. Nieprecyzyjna informacja, przemilczająca wymaganie ponownego złożenia wniosku spowodowała, że skazany, nie dysponując możliwością uiszczenia opłaty, dopiero w zażaleniu na odmowę przyjęcia kasacji wskazał na złożenie stosownego wniosku i na jego przyczyny.

Niezależnie jednak od zaszłości procesowych charakteryzujących niniejszą sprawę, dotychczasowe wywody uzasadniają następujące uogólniające stwierdzenie: w sprawie, w której wyznaczono dla strony adwokata z urzędu do wniesienia kasacji, wniosek o zwolnienie z obowiązku uiszczenia opłaty kasacyjnej złożony przed wniesieniem kasacji, podlega rozpoznaniu po jej wniesieniu. Jest przy tym oczywiste, że w uzasadnionych wypadkach można wówczas przed rozpoznaniem wniosku, żądać uzupełnienia wniosku pod rygorem nieuwzględnienia go.